

X kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **KOMISJI GOSPODARKI  
I ROZWOJU**  
**(NR 11)**  
z dnia 6 marca 2024 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 11)

6 marca 2024 r.

Komisja Gospodarki i Rozwoju, obradująca pod przewodnictwem posła **Ryszarda Petru (Polska2050-TD)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie zmian w systemie stanowienia prawa dotyczącego przedsiębiorców i pracodawców;
- rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie zmian w systemie prawa podatkowego dotyczącego przedsiębiorców i pracodawców oraz jego bieżącego funkcjonowania.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Tomczak** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Jarosław Neneman** i **Zbigniew Stawicki** podsekretarze stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Jarosław Gowin** radca w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców wraz ze współpracownikami, **Magdalena Bublewicz** kierownik ds. regulacyjnych i public affairs Związku Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska, **Witold Michałek** wiceprezes Business Centre Club wraz ze współpracownikami, **Arkadiusz Pączka** wiceprzewodniczący Federacji Przedsiębiorców Polskich, **Jakub Pietrzak** ekspert Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej, **Jacek Podgórski** dyrektor Forum Pracy Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, **Zdzisław Siwiński** wiceprezes Związku Rzemiosła Polskiego, **Tadeusz Zagórski** prezes Naczelnej Rady Zrzeszeń Handlu i Usług wraz ze współpracownikami, **Włodzimierz Zajac** stały doradca Komisji oraz **Gabriel Jackowski** dyrektor biura poselskiego Ryszarda Petru.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka** i **Ziemowit Uździcki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

### Przewodniczący poseł **Ryszard Petru (Polska2050-TD)**:

Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju i stwierdzam kworum.

Proszę o wyłączenie dźwięku, jeżeli można.

Stwierdzam przyjęcie protokołów poprzednich posiedzeń Komisji wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń.

Witam członków Komisji. Witamy ministra Jacka Tomczaka z Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Witam ministra Jarosława Nenemana, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, ministra Zbigniewa Stawickiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami. Witam pana Jarosława Gowina, radcę w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców oraz pozostałych gości.

Mamy świadomość tego, że nie wszyscy dzisiaj mogli dotrzeć, ale w związku z tym, że jest kworum, będziemy prowadzić posiedzenie tej Komisji. Porządek obrad przewiduje dwa dezyderaty – rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie zmian w systemie stanowienia prawa dotyczącego przedsiębiorców i pracodawców i drugi, rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie zmian w systemie prawa podatkowego dotyczącego przedsiębiorców i pracodawców oraz jego bieżącego funkcjonowania. Czy są uwagi do porządku dziennej posiedzenia? Nie widzę. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję porządek za przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę.

Mam prośbę do pana mecenasa Zająca o dwa słowa informacji, na czym polega formuła dezyderatu – jaka jest ścieżka. Tak, aby wszyscy członkowie Komisji albo się zapoznali z tą formułą, albo sobie o niej przypomnieli. Panie mecenasie.

**Stały doradca Komisji Włodzimierz Zajac:**

Dzień dobry państwu.

Dezyderat – forma działania komisji, jedna z form. Regulamin Sejmu w art. 159 definiuje dezyderat jako „postulaty komisji w określonych sprawach”. Dezyderaty mogą być skierowane do Rady Ministrów lub poszczególnych jej członków, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, Prezesa NBP, Prokuratora Generalnego i Głównego Inspektora Pracy. Tutaj mamy pewną procedurę uchwalania dezyderatów, otóż już uchwalone dezyderaty przedstawiane są przez przewodniczącego komisji marszałkowi Sejmu, który przesyła je odpowiednim organom – trochę jak z interpelacjami. „Marszałek Sejmu”, tu zaznaczam, „może zwrócić komisji uchwalony przez nią dezyderat z umotywowanym zaleceniem ponownego rozpatrzenia sprawy; dezyderat ponownie przez komisję uchwalony Marszałek Sejmu przesyła adresatowi” – znowu, to jest podobna sytuacja jak z interpelacjami. Dalej – organ, do którego został zaadresowany dezyderat, „ma obowiązek ustosunkować się do niego i pisemnie powiadomić Marszałka Sejmu o zajęтым stanowisku w ciągu 30 dni od dnia otrzymania”. Dalej – teoretycznie też jest możliwa procedura, gdzie odpowiedzi organów państwowych na dezyderat są rozpatrywane na posiedzeniach komisji. „W razie nieotrzymania odpowiedzi w terminie lub uznania otrzymanej odpowiedzi za niezadowalającą, komisja może ponowić dezyderat, przedłożyć Marszałkowi Sejmu wniosek o zwrócenie odpowiedzi jako niezadowalającej lub przedłożyć Sejmowi projekt odpowiedniej uchwały lub rezolucji”. Cała procedura.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Dziękuję bardzo.

Teraz – szanowni państwo, dezyderat nr 1 jest dezyderatem dotyczącym procesu legislacyjnego. Wszyscy państwo, jak rozumiem, dostali ten dokument w formie pisemnej, w związku z tym, mając też na uwadze, że nie ma zbyt wielu gości zewnętrznych, nie będę go odczytywał. Otwieram dyskusję. Zastanawiam się tylko, czy zacząć od posłów, czy od ministra.

**Poseł Mirosława Nykiel (KO):**

Od ministra.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Poprosiłbym jednak w takiej sytuacji, zgodnie z sugestią pani wiceprzewodniczącej, ministra właściwego do zaadresowania tego tematu.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Dzień dobry państwu.

Rozumiem, że pierwszy punkt dotyczy procedowania, czy też tworzenia prawa podatkowego. Nie mamy żadnego kłopotu, żeby przychylić się pozytywnie do państwa dezyderatu. Powiem tak – nawet sami z siebie bardzo staralibyśmy się przestrzegać trzydziestodniowego terminu konsultacji, a w trudnych sprawach wyjdziemy jeszcze z prekonsultacjami albo ten termin będziemy przedłużali – w trudnych sprawach, takich... Żeby po prostu nie powtórzyć Polskiego Ładu

Zalecenie sześciomiesięcznego vacatio legis też jak najbardziej przyjmujemy. Aczkolwiek trzeba mieć świadomość, że po pierwsze, mamy część rzeczy, które są bardzo zaległe i będziemy już płacić kary, znaczy – Polska będzie płacić kary, my wszyscy będziemy płacić kary, bo pieniądze nie rosną na drzewach, tylko pochodzą z kieszeni podatników. Mamy też np. przesunięcie terminu wejścia w życie KSeF, co ogłosił minister finansów – i bardzo dobrze, że ogłosił. Natomiast formalnie akt prawny się nie zmienił – mamy akt prawny, który przewiduje, że to wchodzi o 1 lipca. Termin całkowicie nierealny, bo system jest, jaki jest. Ten system nie podołałby, więc jak już będzie wiadomo, kiedy wprowadzamy KSeF, to w bardzo szybkim trybie będziemy przeprowadzali przez Sejm tę ustawę vatowską i z oczywistych powodów vacatio legis sześciomiesięczne nie będzie. Natomiast wszędzie tam, gdzie zmiany będą duże, gdzie zmiany będą wymagały po stro-

nie przedsiębiorców przygotowania się, tam deklarujemy, że proces konsultacji nie będzie w żaden sposób skracany, a *vacatio legis* będzie dotrzymane.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister Tomczak z ministerstwa gospodarki chciałby w tej sprawie...?

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Jacek Tomczak:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni panowie i panie posłowie, najważniejszy w chwili obecnej jest oczywiście powrót do dobrych praktyk w procesie stanowienia prawa i ten dezyderat ewidentnie ma taką intencję. Sam fakt, że dyskutujemy dzisiaj o projekcie dezyderatu, a nie o gotowym projekcie, jest ważny, bo pokazuje gotowość do konsultacji. Wydaje się, że dzisiaj istotną zmianą w procesie legislacyjnym jest to, że projekty ustaw są w tej chwili dyskutowane z przedsiębiorcami, przynajmniej w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, już na etapie założeń. Tak, że ewidentnie jest tak, że inspiratorem większości zmian projektowanych dzisiaj są przedsiębiorcy, środowiska gospodarcze, izby gospodarcze, a zasadą jest konsultacja, tak żeby to prawo odpowiadało na potrzeby rynku, odpowiadało na potrzeby gospodarcze i dobrze oddawało intencje, z którymi przychodzą do nas przedsiębiorcy.

Nie da się ukryć, że już dzisiaj mamy termin trzydziestodniowy w stosunku do organizacji reprezentatywnych, gdzie jest ten ustawowy obowiązek wyznaczania trzydziestodniowego terminu na opiniowanie, jednak z możliwością skrócenia do 21 dni z uwagi na ważny interes publiczny. Dzisiaj jesteśmy też na etapie przygotowanych prac i konsultacji w zakresie dobrych praktyk stosowania prawa – które prowadzi pan minister Maciej Berek.

Odnośnie do ustępu drugiego, czyli monitorowania skutków zmian – oczywiście, że należy to robić i intencja jest tutaj cenna i słuszna, tak żeby te regulacje były poddawane ocenie. Zgodnie z przepisami Prawa przedsiębiorców, ministrowie są już zobowiązani do bieżących przeglądów przepisów gospodarczych i co roku sprawozdają Radzie Ministrów w tym zakresie. My, jako Ministerstwo Rozwoju i Technologii, widzimy tu przestrzeń do usprawnienia tego systemu, włączenie w ten proces interesariuszy, czyli izb gospodarczych, czy przedsiębiorców, a także szersze stosowanie instrumentu OSR *ex post*.

Co do wydłużenia terminu *vacatio legis*, jak najbardziej, intencja jest słuszna. Ze względu na poczucie pewnej stabilności, pewności przepisów, przedsiębiorcy nie mogą być w ciągu roku zaskakiwani wielokrotnymi zmianami przepisów, które niestety, odbywały się czasami nawet bez *vacatio legis*.

Tak, że zasadniczo zgadzamy się, co do intencji tego dezyderatu i dziękujemy za tę propozycję i za ten projekt.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Bardzo dziękuję.

Pan minister Neneman chciałby jeszcze coś dodać.

**Podsekretarz stanu w MF Jarosław Neneman:**

Tak.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Proszę.

**Podsekretarz stanu w MF Jarosław Neneman:**

Dziękuję bardzo.

Zapomniałem powiedzieć państwu o jednej rzeczy, której tutaj nie ma, a też deklaruję ze swojej strony, że jeśli będziemy zmieniali ustawy podatkowe, to te zmiany będą dokonywały się w zmianach ustaw podatkowych. To znaczy, nie będziemy zmieniać ustaw podatkowych w innych ustawach, jak to się zdarzało – i potem trzeba było zgadnąć, w jakiej ustawie coś się zmieniło... W jakiej ustawie, innej niż ustawa podatkowa, zmieniano prawo podatkowe. To tak nie będzie. Gdyby z jakichś nadzwyczajnych powodów, zupełnie nadzwyczajnych, taka

sytuacja miała miejsce, to na stronie MF będzie wisiał komunikat o takiej... Ale nie przewidyuję takiego czegoś. Czyli ustawę citowską zmieniamy w ustawie citowskiej, a ustawę akcyzową – w ustawie akcyzowej, a nie np. w ustawie o zdrowiu psychicznym.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Panie ministrze, dziękuję za tę deklarację. Trzymamy za słowo i oczywiście będziemy również optowali za właśnie takim podejściem.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby...?

Proszę bardzo, pan poseł Zubowski.

**Poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):**

Dziękuję.

Panie przewodniczący, panowie ministrowie, mam kilka pytań dotyczących dezyderatu nr 1, bo rozumiem, że o nim w tym momencie dyskutujemy.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Tak.

**Poseł Wojciech Michał Zubowski (PiS):**

Panie przewodniczący, ten dezyderat odnosi się do posiedzenia Komisji Gospodarki i Rozwoju przeprowadzonego 5 grudnia – debaty o perspektywach polskiej przedsiębiorczości. Ja tylko państwu przypomnę, że zwracałem państwu uwagę, że podczas tego spotkania, jeżeli dobrze pamiętam, nie była zaproszona strona społeczna, nie był zaproszony rzecznik małych i średnich przedsiębiorców, więc trochę też trudno, proszę państwa odnosić się do debaty, kiedy... Jeżeli mamy mówić o konsultacjach i to jest tutaj ten główny punkt wpisany w dezyderacie... Nie było przedstawicieli strony społecznej.

Rozumiem, panie przewodniczący, że możemy zwracać uwagę na kwestie przedsiębiorców, pracodawców, ale powinniśmy, wydaje mi się, jako Komisja Gospodarki i Rozwoju, zwracać również uwagę na kwestie dotyczące pracowników i organizacji związkowych.

I panie przewodniczący, punkty, te, które są tutaj wymienione... Dla mnie pewne sformułowania są w pewien sposób nieostre. Zasada trzydziestodniowego okresu konsultacji z wszystkimi zainteresowanymi podmiotami – nie wiem, czy będziemy to w jakiś sposób określać dokładniej, czy to będzie katalog zamknięty, czy otwarty, kto ma być tym zainteresowanym podmiotem, jeżeli chodzi o jakieś działanie. Kwestia w kolejnym punkcie, dotycząca konsultacji – „opracowywany powinien być raport przedstawiany Sejmowi, Senatowi i Radzie Dialogu Społecznego”. Czy w takim razie zakładamy, że będzie to wpływało w jakiś sposób na przebieg procesu legislacyjnego? Czy to tylko będzie raport, przedstawiany, ale nie mający znaczenia?

I ostatnia uwaga, panie przewodniczący, ale najważniejsza, tak? Że zasadę, że przepisy nakładające na przedsiębiorców nowe obowiązki, opłaty, przepisy podatkowe muszą mieć co najmniej sześciomiesięczny okres *vacatio legis*. Panie przewodniczący, ten punkt wydaje mi się nierealny. To nie znaczy, że się z nim nie zgadzam, tylko biorąc pod uwagę konieczność, jak szybko nieraz muszą być wprowadzane zmiany w prawie... Jeżeli będziemy mówili też o kwestiach prawa podatkowego, czy przedsiębiorców, czy też czasami o wymogach dotyczących dostosowania prawa polskiego do wymogów prawa unijnego, gdzie – to jest tylko kwestia czasu, że może się okazać, że będziemy w pewnym momencie... Możemy być spóźnieni. To wprowadzenie w tym momencie tak długiego *vacatio legis*, nie mówię, że jest złe, ale wydaje mi się po prostu nierealne i to jest tylko kwestia czasu, kiedy członkowie tej Komisji zagłosują wbrew temu dezyderatowi. W tym momencie może nam się wydawać, że jest inaczej, natomiast, panie przewodniczący, już nie patrząc na kwestie polityczne, ale z naszej znajomości tego, jak jest tworzony proces legislacyjny, jak są wprowadzane ustawy i pewne rozwiązania, jest to naprawdę mało realne, chociaż nie twierdzę, że to rozwiązanie jest złe – na pewno warto poddać dyskusji.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Dziękuję bardzo.

Zgłaszała się pani posłanka Wassermann.

**Posel Małgorzata Wassermann (PiS):**

Szanowni państwo, panie przewodniczący, szanowna Komisjo, otóż te postulaty są bardzo dobre, jest tylko jeden szczegół – nie rozumiem, dlaczego dzisiaj pracujemy nad dezyderatem, w sytuacji, w której państwo mają większość rządzącą i wszystkie te punkty były przez was obiecywane w kampanii wyborczej, są zapisane w waszych programach. W związku z powyższym – po co bawimy się dzisiaj w dezyderaty, które nie mają żadnego znaczenia, zamiast tego, żeby państwo przedkładali konkretne projekty ustaw, które będą zawierały zapisy i te postulaty, które są tutaj? Bardzo chętnie je wtedy poprzemy, natomiast dzisiaj to jest po prostu, powiedziałabym, sztuka dla sztuki. Zwłaszcza w sytuacji, w której państwo rządzą. Jeżeli jest taka potrzeba, może my przygotujemy takie projekty ustaw w tym zakresie i będą państwo mieli szansę na to, żeby nad nimi zagłosować, a nie będziemy się tutaj spotykali w celu omawiania dezyderatów?

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Dziękuję bardzo za ten konstruktywny głos.

Proszę bardzo, pan poseł.

**Posel Maciej Małecki (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, te dezyderaty odbieramy trochę jako albo bezradność, albo próbę odwrócenia uwagi od tego, że nie zrealizujecie programu. 100 dni tyka, 100 dni już się kończy. To powinno być w ustawach, tymczasem w komisjach nie pracujemy nad ustawami, bo tych ustaw nie przygotowujecie. Zamiast tego miękkie zapisy, puszczanie takich delikatnych sygnałów... Odbieram to jako alibi. Że po tym można powiedzieć przedsiębiorcom – coś zrobiliśmy na posiedzeniu Komisji, jest dezyderat.

Koalicja rządząca i to z taką większością, jaką posiadacie w parlamencie, powinna bardzo zdecydowanie wyjść do spełniania postulatów, które złożyliście w kampanii wyborczej. I chciałbym, żeby to mocno wybrzmiało na posiedzeniu Komisji. Każda zmiana dobra dla przedsiębiorców jest godna poparcia, ale w sytuacji, kiedy macie absolutną większość w Sejmie, absolutną większość w Senacie, potraficie zrobić skok na telewizję w ciągu jednej nocy i uchwałą przewrócić porządek prawny, a teraz zajmujecie się przewróceniem Trybunału Konstytucyjnego, to nagle, w sprawie dla przedsiębiorców, zamiast zdecydowanego działania ministerstw, większości parlamentarnej w sali sejmowej, w sali senackiej – dezyderacik na posiedzeniu Komisji. Coś to podejrzenie wygląda.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Rozumiem, że pan skończył. Dziękuję bardzo.

Pani poseł Nykiel.

**Posel Mirosława Nykiel (KO):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, te dezyderaty, które zaproponował pan przewodniczący, są konsekwencją naszego spotkania z przedsiębiorcami. Nie spotkaliśmy się tak sobie, żeby tylko porozmawiać. Po tym naszym spotkaniu dostaliśmy podsumowanie z ich strony i czuliśmy się w obowiązku, i w poszanowaniu dla tych przedsiębiorców, te ogólne postulaty zebrać i przedstawić na posiedzeniu Komisji – również w stronę państwa ukłon, czy dobrze zrozumieliśmy to spotkanie i te postulaty, które przedsiębiorcy nam przedstawili.

Państwo nas straszą, że nam czas ucieka – wam uciekło osiem lat. I bardzo wiele w tej przedsiębiorczości, w gospodarce zepsuliście. Ten ład-nieład... Nie chcemy wracać. Bo pan przewodniczący postawił sobie tu taki ambitny warunek, że ta Komisja będzie ponad podziałami politycznymi, więc proszę was, opozycjo, nie zaczynajcie tej gry, bo naprawdę... Mnie słów brakuje, jak osiem lat rządzenia, bałaganu ustawowego, jeśli chodzi o przepisy finansowe dla przedsiębiorców... To była jedna ściana płaczu, ile razy spotkaliśmy się z przedsiębiorcami. Ale proszę was, zrozumcie teraz tę sytuację, że nie chcemy się ani wam podlizywać, ani przedsiębiorcom, tylko podsumowujemy pewien etap działania i tutaj zgodnie, z ministrami odpowiedzialnymi za poszczególne resorty przedyskutowaliśmy – oni się na to zgodzili. I państwo nagle wnoszą jakieś próby podważenia tego, wyśmiewania – dajcie sobie spokój, bardzo proszę.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Dowhan.

**Poseł Robert Dowhan (KO):**

W sumie chciałem powiedzieć to samo, co pani przewodnicząca.

Panie pośle z PiS, nie można pana słuchać. Naprawdę, ja mam kontakt z przedsiębiorcami, sam jestem przedsiębiorcą. To, co robiliście przez osiem lat, te wasze polskie łady i inne rzeczy, które wprowadzaliście, tego nie można nazwać. Trzeba byłoby być bardzo niekulturalnym i niecenzuralnym, bo zniszczyliście wiele polskich firm. Szczególnie polskich, małych podmiotów. Uderzaliście w nie, nie mając zielonego pojęcia o prowadzeniu firmy, o płaceniu podatków, o zatrudnianiu ludzi, o ZUS. Chodziliście i mówiliście, że obniżacie podatki, a tak naprawdę – podwyższaliście. Niech pan naprawdę da chwilę, nie wymienia tych 100 dni. 100 dni niech pan sobie weźmie do studniówki – to będzie najlepszy okres, żeby pan mógł coś powiedzieć. 100 dni dopiero się zaczęło i zaczynamy coś robić.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Dziękuję bardzo.

Od dłuższego czasu zgłaszał się pan poseł Gowin, który formalnie nie jest posłem, ale udzielił mu głosu, bo się zgłaszał na początku, a potem panu oddam głos.

**Radca w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców Jarosław Gowin:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w imieniu rzecznika małych i średnich przedsiębiorców chciałbym wyrazić poparcie dla treści dezyderatu. Wszystkie trzy postulaty zawarte w nim są godne uznania i wprowadzenia.

Natomiast chciałbym prosić Wysoką Komisję o rozważenie możliwości uzupełnienia tych dezyderatów o dwa inne. To są dezyderaty, które płyną też z praktyki kontaktów z przedsiębiorcami, a mówiąc konkretnie – z ankiety rozpisanej wśród 400 organizacji pracodawców, współpracujących z Biurem Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców. Ta ankieta, w formie dokumentu o nazwie „Nowa polityka gospodarcza”, wskazuje też na potrzebę wprowadzenia m.in. takich oto postulatów. Po pierwsze – zasady „Unia Europejska + zero”. Często zdarza się, że polscy urzędnicy dodają do wymogów, czy ograniczeń nakładanych przez prawo unijne, jeszcze jakieś dodatkowe obostrzenia. Należy tej praktyki zdecydowanie się wystrzegać. I drugi postulat – aby rząd, w przypadku regulacji podatkowych, w ocenie skutków regulacji analizował także kwestie wyrównania szans między korporacjami a sektorem MŚP.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Dziękuję bardzo. Zaraz poproszę również panów ministrów o odniesienie się do tej kwestii.

Chciałem tylko zwrócić uwagę przedstawicielom opozycji – rzeczywiście, jest tak, jak powiedziała pani posłanka Nykiel, że staram się prowadzić tę Komisję w takiej formule, żebyśmy szukali porozumienia, nawet z opozycją, bo część tych rzeczy chyba jest akceptowalna, zarówno przez obecną koalicję rządową i opozycję. Wiemy dobrze, że w regulaminie Sejmu istnieje formuła dezyderatu. Chodzi też o to, że to jest taka forma współpracy, którą rekomendowalibyśmy rządowi i chcielibyśmy, żeby rząd również nas tak traktował – to jest swego rodzaju wzajemne zobowiązanie. Dobrze wiemy, że w ramach prac parlamentarnych nie tylko ustawy tworzą porządek prawny. Oczywiście jest tak, że w kolejnym etapie będą odpowiednie ustawy, natomiast chcielibyśmy wyjść naprzeciw oczekiwaniom, też społecznym i pokazać kierunki działań. Nie zawsze jest tak, że liczba ustaw znaczy dobrą zmianę, bo dobrze wiemy, że inflacja ustaw może znaczyć chaos prawny i tego chcielibyśmy unikać. Chyba wszyscy państwo są za tym, żeby były konsultacje, żeby był monitoring i żeby było vacatio legis. Miałbym cichą nadzieję, ale nie wiemy, czy to się uda, żebyśmy akurat ten dezyderat wszyscy przyjęli, bo to byłby taki sygnał, że to są propozycje, które są popierane ponad podziałami. Rozumiem, że co do dezyderatu nr 2 mogą być większe różnice zdań.



Chciałbym teraz poprosić może... Co do zasady, zgadzam się z tym, co powiedział przed chwilą pan poseł Jarosław Gowin. Nie chciałbym rozszerzać tego dezyderatu w tym momencie o te sugestie ze względu na to, że musielibyśmy jeszcze wewnętrznie, używając ładnego polskiego słowa, cały ten wording omówić w ramach prezydium Komisji.

Czy w ramach tych kwestii przedstawiciele Ministerstwa Rozwoju i Technologii albo Ministerstwa Finansów chcieliby się odnieść do postulatów rzecznika? Nie mają państwo uwag, tak?

**Sekretarz stanu w MRiT Jacek Tomczak:**

Nie, nie mamy uwag. To są ciekawe propozycje, do rozważenia. Wszystkie ich detale będą zależały od sposobu ich zapisu, tak że jesteśmy otwarci na taką dyskusję.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Przepraszam bardzo, okej.

Teraz pani poseł Wassermann – tylko jedno pytanie.

**Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Pytanie do przedstawiciela Ministerstwa Finansów o... Jakby zechciał pan się ustosunkować do tej drugiej części dezyderatu, która mówi o zawężeniu kontroli oraz powiedziałabym, stosowania sankcji karnych w stosunku do podatników? Chciałabym wiedzieć, czy państwo popierają te rozwiązania? I czy ewentualnie one nie wpłyną... Ich wprowadzenie nie wpłynie na skuteczność kontroli oraz oczywiście wyłapywanie nieuczciwych podatników, oraz karuzeli vatowskich – i wszystko, co jest z tym związane?

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Pani poseł, dziękuję za to pytanie, ale to będzie w przypadku dezyderatu nr 2, do którego zaraz przejdziemy. Mamy dwa...

**Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Aha, dobrze, czyli to...

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Tak, że przepraszam. Skończmy pierwszy, który jest krótki i mniej kontrowersyjny. Te pytania są jak najbardziej zasadne.

Czy panowie posłowie dalej się zgłaszają, czy...?

Proszę bardzo.

**Poseł Maciej Małecki (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeszcze raz podkreślę – każda zmiana, taka, która wpływa pozytywnie i nie burzy polskiej gospodarki, jest dobra dla przedsiębiorców. Ale jeszcze raz zwracam uwagę, że od dezyderatów nie zmienia się prawa. Od dezyderatów nie ułatwia się prowadzenia działalności w Polsce. I dla mnie przyjęcie dezyderatu przed końcem tych 100 dni, w których państwo obiecywali pewne zmiany, to jest mocny alarm, że jesteście bezradni do wprowadzenia tych zmian i tak, jak tu jeden z kolegów posłów powiedział – że 100 dni to sobie można pomyśleć o studniówce. Szkoda, że tak zostali potraktowani ludzie, którzy zaufali. Zaufali koalicji, która te zmiany obiecywała.

Natomiast proszę przyjąć też mój głos jako troskę o to, żeby... Na posiedzeniu Komisji wolelibyśmy, zamiast słusznych postulatów w dezyderatach, zabierać głos i decydować o słusznych postulatach w konkretnych zapisach ustawowych. Bo to zmienia rzeczywistość prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce. Dezyderat – chętnie, zwłaszcza jako... To jest oręż, czy narzędzie opozycji do sygnalizowania pewnych rzeczy.

Natomiast jeszcze raz apeluję o to... To jest apel do ministerstw, ale też i pana przewodniczącego jako lidera arcyważnej Komisji w polskim Sejmie, żeby zaczęły pojawiać się przepisy ustaw. Bo 100 dni mija, a komisje się spotykają na tematach teoretycznych, zamiast tworzyć dobre prawo. Jeśli coś było nie tak, proszę bardzo, naprawiajcie, ale przygotowujcie też te przepisy i bierzcie za to odpowiedzialność.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Bardzo dziękuję.

Mogę powiedzieć tyle, że w ramach moich rozmów zarówno z Ministerstwem Finansów, jak z Ministerstwem Rozwoju i Technologii, takie ustawy są przygotowywane. Natomiast nie będziemy zgłaszać... Nie chcemy zgłaszać ustaw poselskich, które mogłyby wjechać. Chcemy to robić w sposób, właśnie – w ramach konsultacji, z odpowiednim *vacatio legis*, żeby te zmiany nie były zbyt częste.

Pan minister Neneman zgłasza się z komentarzem, tak?

**Podsekretarz stanu w MF Jarosław Neneman:**

Tak. Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, trochę przeczycie sami sobie, bo z jednej strony domagacie się, żeby proces legislacyjny przebiegał z konsultacjami, żeby był poukładany, żeby wszystko było mądrze zrobione, przemyślane. A z drugiej strony domagacie się – żebyście już teraz mówili o konkretach.

Na moim podwórku jest ustawa o PIT kasowym. Mogłoby się wydawać – drobnostka. W stosunku do Polskiego Ładu... To promil Polskiego Ładu. Opracowanie założeń zajęło nam sporo czasu, a potem przez tydzień były pisane przepisy. Pisanie przepisów jest... Co ja będę państwu mówił. Wiecie, że nawet drobna materia wymaga przeanalizowania mnóstwa różnych odniesień i rozwiązań. Przez tydzień siedzieliśmy nad tym – widziałem, jak ci ludzie siedzieli. Siedzieli... Na ekranie... Jedna osoba pisała, reszta czytała i dyskutowali. To potem idzie do komisji prawniczej, wcześniej jeszcze – do uzgodnień w resorcie. To zajmuje czas. Jak chcecie mieć dobre przepisy, to niestety, zapomnijcie o tym, że one będą uchwalane w ten sposób, że jest dzisiaj pomysł, a za tydzień do Sejmu przynosimy – a za dwa tygodnie mamy uchwalone i podpisane.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Proszę państwa, dla mnie np. sama deklaracja ministra Nenemana, który deklarował tutaj, na posiedzeniu Komisji, to, że ustawy podatkowe będą zmieniane... Kwestie podatkowe w ramach ustaw podatkowych – jest swego rodzaju zobowiązaniem. Można powiedzieć, że to nie jest zobowiązanie w formie ustawy, ale padło to tutaj. Jest to zarejestrowane i zawsze można będzie do tych słów wrócić i nas, i jego z tego rozliczyć.

W związku z tym, państwo dobrze wiedzą, że tego typu deklaracje również tworzą nastrój wokół tworzenia prawa. Wydaje mi się, że to jest bardzo ważna deklaracja, którą przyjmujemy z sympatią i z poparciem. Oczywiście wiemy, że mogą wydarzać się sytuacje nietypowe, ale potem jest to też dla państwa, jako dla opozycji, możliwość odpytywania – dlaczego nie realizujecie zobowiązań, które złożyliście swego czasu na posiedzeniu Komisji.

Czy ktoś jeszcze? Bo chciałbym bardziej...

Pani posłanka Bodnar.

**Poseł Izabela Bodnar (Polska2050-TD):**

Chciałabym się zwrócić do pana posła z końca sali, z Prawa i Sprawiedliwości. Szanowny panie pośle, pospiesza nas pan – 100 dni mija, 100 dni mija. To jest trochę groteskowe, dlatego, że to wygląda, tak jakby... Ktoś wysypuje worek śmieci i pogania tego kogoś, kto teraz musi szybko to sprzątać. No, przez osiem lat państwo robili taką kakofonię prawną, taki roller-coaster, tak skomplikowaliście przepisy – że teraz czego nie dotknąć, to jest po prostu jakaś puszka Pandory. Nie można w ten sposób, jak wy procedowaliście prawo dla przedsiębiorców... Rząd nie może teraz tego powtarzać, potrzeba po prostu więcej czasu. Wydawało się już, że 100 dni wystarczy, ale wyobrażam sobie, że po prostu przy tym prawnym chaosie, który nawarstwialiście przez tyle lat, nie da się tego zrobić od ręki. Zatem chylimy czoła i czekamy na efekty, ale też zdajemy sobie sprawę, jakie to jest niełatwe zadanie przed nowym rządem.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz oddam panu zaraz głos. Ale prosiłbym tutaj, w tym przypadku, kiedy ten dezyderat, wydaje mi się, jest w miarę akceptowalny przez obie strony, proponowałbym obniżyć ton dyskusji i przenieść ją na tę drugą część, gdzie mamy chyba w ogóle różnice

ideologiczne, które wydają mi się bardziej ciekawe do dyskusji. Panie pośle, prosiłbym o koncyliacyjne podsumowanie.

**Posel Maciej Małecki (PiS):**

Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu za udzielenie głosu.

Miałem tego już nie mówić i miałem tego porównania nie stosować, ale pani poseł przywołaniem, tym, które nam pokazała, skłania mnie do przypomnienia.

Drodzy państwo, pani poseł, ustawę o wiatrakach, z niemieckimi wiatrakami, z wysiedlaniem ludzi, potrafiłście zrobić w ciągu jednej nocy. A później nie było chętnych do przyznania się, kto to zrobił. A sprawy przedsiębiorców leżą odłogiem. Nie chciałem tego pani przypominać, bo to jest rzecz niebywała, że lobbystyczna, skandaliczna ustawa trafiła w jakiś dziwny sposób do Sejmu, a później nie było chętnych do przyznania się, kto ją napisał i nawet na posiedzeniu Komisji musiał jakiś człowiek z zewnątrz wam ją... Odpowiadać na pytania.

Druga sprawa – myślę, że w kontekście Warszawy i różnych afer śmieciowych porównanie pani poseł o wysypywaniu śmieci jest co najmniej bardzo ryzykowne.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Dziękuję bardzo.

Oba te głosy uznaję za mało koncyliacyjne, ale, proszę państwa, czy... Chciałbym zaproponować przyjęcie tego dezyderatu. Dostaję sygnały również od opozycji, że jest akurat możliwość przyjęcia w przypadku tego pierwszego. Czy ktoś z państwa jest przeciwno temu, żebyśmy to przyjęli przez akklamację, czy...? Nie musimy głosować, tak? Tak – dziękuję bardzo, uznaję ten dezyderat za przyjęty.

Przechodzimy do dezyderatu nr 2, który, jak już powiedziałem, jest szerszy i dotyczy kwestii związanych nie tylko z procedurami legislacyjnymi.

Panu Jarosławowi Gowinowi dziękuję za te propozycje. Proszę też o przesłanie ich w formie pisemnej, gdyby państwo widzieli tego typu zapisy w przyszłości.

Dezyderat nr 2 Komisji Gospodarki i Rozwoju, głównie do ministra finansów – jest tam kilka dosyć szczegółowych propozycji, wymienię tylko niektóre: nienaliczanie składek zdrowotnych od sprzedaży środków stałych – wiem, że w tej kwestii trwają prace w Ministerstwie Zdrowia i w Ministerstwie Finansów; kwestia zniesienia obowiązków dokumentacyjnych w cenach transferowych dla polskich podmiotów niepowiązanych z podmiotami zagranicznymi; kwestia rozszerzenia instytucji ugody – wydaje się bardzo ważna z punktu widzenia podatników; nienaliczanie odsetek za zwłokę w przypadku, gdy kontrola podatkowa przekroczy sześć miesięcy. I cała masa rozwiązań dotyczących podejścia do podatników: utworzenie w urzędach skarbowych punktów obsługi podatników; zapewnienie realnego i szerokiego stosowania zasady rozstrzygania wątpliwości na korzyść podatnika; ograniczanie kontroli celno-skarbowych podmiotów, których działania tylko pośrednio wiążą się z działalnością nieuczciwych podmiotów.

Nie będę wszystkiego tego czytał, ale tę treść dezyderatu nr 2 państwo mają i prosiłbym o komentarz w tej sprawie najpierw przedstawicieli Ministerstwa Finansów, potem ewentualnie Ministerstwa Rozwoju i Technologii, jeżeli będzie taka potrzeba, a następnie – posłów i posłanki.

Pan minister Neneman.

**Podsekretarz stanu w MF Jarosław Neneman:**

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu.

Podzielił się z panem ministrem Stawickim i ta część legislacyjna będzie omawiana przeze mnie, natomiast część dotycząca funkcjonowania Krajowej Administracji Skarbowej – to już pan minister.

W zakresie tych trzech pierwszych uwag, które państwo zaproponowali, pan przewodniczący powiedział – pracujemy nad składką zdrowotną, są różne koncepcje, państwo dowiadują się o nich z gazet. Dopóki nie będzie jednej, spójnej, przedyskutowanej koncepcji, takiej, z którą można wyjść i poddać ją pod rozwałę, najpierw w trakcie konsultacji, a potem pod rozwałę parlamentu – więcej państwu o tym nie opowiem. Te dwie kolejne rzeczy, które państwo wskazywali, dotyczące amortyzacji i zniesienia obowią-

ków dokumentacyjnych w cenach transferowych dla nas są troszeczkę niejasne technicznie. Ale jak państwo nam przekażą materiał, to się do tego bardzo szeroko odniesiemy. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Czy mogę...?

A, proszę bardzo, pan minister.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Zbigniew Stawicki:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odniosę się do postulatów dotyczących kwestii kontrolnych, relacji między organem a podatnikiem.

Może zacznę od tego, że podpisuję... Myślę, że mogę to mówić śmiało w imieniu kierownictwa Ministerstwa Finansów, że podpisujemy się w zasadzie pod duchem tych postulatów, tak? Pod kierunkiem zmierzającym do zapewnienia jak najmniejszej dolegliwości działań organów w stosunku do podatników – przy czym zauważę, że podatników, a nie osób, które na takie miano nie zasługują, bo tak naprawdę nie prowadzą działalności, którą pozorują. Taką kierunkową kwestią, która leży nam na sercu, jest możliwie szybkie rozróżnienie procedur i praktyki, stosowanej w trakcie kontroli, innych procedur. Rozróżnienie właśnie działań skierowanych do podatników i skierowanych wobec osób, które tylko pozorują działalność gospodarczą. Wbrew pozorom to nie jest łatwe. Bo osoby, które tylko pozorują działalność, bardzo chętnie i skutecznie wykorzystują pewne gwarancje procesowe zapisane w ustawach, które stosujemy w trakcie działań organów skarbowych.

Mogę tylko powiedzieć to, co już tu wybrzmiało – że odziedziczyliśmy pewien stan, w cudzysłowie – dorobek ośmiu lat. Mogę tylko podać taki przykład, że chcielibyśmy maksymalnie ograniczyć dolegliwości kontrolne skierowane przede wszystkim do mikroprzedsiębiorców, którzy, jak wiadomo, nie zatrudniają sztabu prawników, ich działalność jest specyficzna. Zresztą tu już podjęto i decyzje, i działania. Czas kontroli u mikroprzedsiębiorców został ograniczony do sześciu dni w roku – nie 12, jak jest zapisane w Prawie przedsiębiorców, ale zostały wydane polecenia, żeby organy podatkowe bezwzględnie trzymały się limitu sześciu dni kontroli podatkowej w roku u mikroprzedsiębiorców. Ale jednocześnie analizy działań wobec mikroprzedsiębiorców w poprzednich latach ujawniły, że w pogoni za statystyką, wskaźnikami, nie będę tutaj roztrząsał, dlaczego tak się działo, organy podatkowe nagminnie naruszały pewną gwarancję wobec mikroprzedsiębiorców... Znacząco, prawdopodobnie naruszały, to jest obecnie kwestia kontroli wewnętrznych – chodzi o obowiązek zawiadamiania o zamiarze wszczęcia kontroli podatkowej. Tak, że te kwestie są przez obecne kierownictwo wyjaśniane, na tej podstawie zostaną podjęte odpowiednie decyzje. Przy czym mówię – w kwestii mikroprzedsiębiorców zostały wydane organom podatkowym odpowiednie polecenia. I tak się będzie działo w różnych sferach, żeby procedury o dużej dolegliwości, gdzie ograniczamy gwarancje procesowe, dotyczyły tylko osób podejrzewanych o naruszenia prawa. Natomiast w przypadku, kiedy będziemy mieli do czynienia z pomyłką, z innego rodzaju błędem, o małym stopniu zawinienia, będą stosowane procedury wyjaśnienia, procedury weryfikacji.

Taki jest w tej chwili kierunek działań Krajowej Administracji Skarbowej, Ministerstwa Finansów, z tym że to wymaga... To jest duża praca. To wymaga analiz, to wymaga... Bo tutaj też nietrudno niechcący otworzyć furtkę. Musimy bardzo uważać na ten aspekt. Natomiast kierunek jest taki, jak powiedziałem.

Podpisujemy się oczywiście pod duchem tych postulatów. Kwestie szczegółowe, chociażby ugody, to też jest kierunek, który już w tej chwili jest szeroko dyskutowany. Oczywiście, tutaj dla jasności, przedmiotem ugody nie może być wysokość zobowiązania podatkowego. Natomiast przedmiotem ugody, być może można by to rozważać, poszczególne kwestie materiału dowodowego, które pozwoliłyby szybciej, skuteczniej, z jak najmniejszą dolegliwością przeprowadzić proces dowodowy. Bo zobowiązanie podatkowe to jest zupełnie inna konstrukcja i ugoda nie może dotyczyć tej kwestii.

Przerwanie biegu przedawnienia – w tej chwili ten temat... To jest temat od wielu lat. W tej chwili, po ukształtowanej linii orzecznictwa, myślę, że ten stan już się popra-

wił, ponieważ sądy administracyjne badają przesłanki... Tam faktyczne czynności, nie tylko wszczęcie postępowania przygotowawczego, ale faktyczne czynności, wykonane po wszczęciu, tak? Tak, że w momencie, kiedy sąd stwierdza, że tych czynności były albo ich nie było, albo były pozorowane, po prostu bieg przedawnienia nie zostaje uznany za skutecznie przerwany. Tak, że to już pewna gwarancja...

Przepraszam, może pani dyrektor coś...

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Proszę bardzo.

**Zastępca dyrektora Departamentu Nadzoru nad Kontrolami Ministerstwa Finansów Joanna Wierchowska:**

Proszę państwa, chciałabym zwrócić uwagę na jeden fakt. Rzeczywiście, to co pan minister mówi – linia orzecznicza w tej chwili jest bardzo kategoryczna i nawet na etapie wydawania rozstrzygnięcia organy już zobowiązane są do tego, żeby wykazywać wszystkie okoliczności, które świadczą o tym, iż to wszczęcie postępowania karno-skarbowego nie było wszczęciem instrumentalnym. Tak, że już nawet aktualnie zmierzamy w takim kierunku, żeby rzeczywiście ta instytucja w żaden sposób nie była nadużywana przez organy podatkowe.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Chciałem powiedzieć, że ideą tego postulatu i tych dezyderatów jest to, aby państwo słyszeli też oddolny głos, nie tylko posłów, ale przedsiębiorców, żeby uwzględnić to w pracach, których państwo dokonują. Mogę powiedzieć, jako przewodniczący Komisji, że nas to bardzo interesuje, bo tego oczekują od nas Polacy. I nie oczekujemy też szybkich zmian – to podkreślam. Oczekujemy raz, porządnie, potem bez poprawek. Niemniej jednak, jak będzie możliwość, bardzo chętnie będziemy uczestniczyć głosem postulatywnym w tego typu pracach, żeby potem ta głęboka reforma nie była również dla nas zaskoczeniem.

Chciałem tylko dopytać o tę ugodę, jeżeli mogę. Zaraz państwu przekażę głos, bo nie chcę zabierać głosu, moja rola tutaj jest raczej inna. Natomiast pytanie o tę kwestię ugody, bo... Wiem, że to jest trudne mentalnie do poruszenia – ugoda między podatnikiem a organem skarbowym. Wiem, że to byłaby rewolucja, jeżeli chodzi o podejście, ale to jest też czasami tak, że sądy działają jak działają i potem część tych małych firm po prostu pada, a potem się okazuje, że miały rację – tylko za późno. I o tym chcę porozmawiać. Wydaje mi się, że przyjęcie akurat dzisiaj, na tym etapie, takiego dezyderatu jest słuszne, bo to jest również sygnał oczekiwań społecznych do ministra. Państwo to wypracowują i mogą uwzględnić, biorąc też pod uwagę, co, mam nadzieję, myśli Komisja albo bardzo znaczna część Komisji.

Jakby pan był uprzejmy tylko o tej ugodzie dwa słowa powiedzieć i już oddaję państwu głos. Pan poseł Gawron będzie oczywiście pierwszy, pani posłanka – druga i pani posłanka – trzecia.

**Podsekretarz stanu w MF Zbigniew Stawicki:**

Tak, kwestie ugody są przedmiotem analiz, są przedmiotem dyskusji i myślę, że tutaj jesteśmy zgodni, że należy po tę formę sięgnąć. Również ze względu na korzyści dla skarbu państwa. To jest kwestia, tak jak tu pan przewodniczący zauważył... Nie jest w naszym interesie doprowadzanie do upadłości, czy likwidacji firm. Nie jest w naszym interesie również chociażby przedłużanie procesu dochodzenia wiarygodności, bo to nie tylko kwestia kontroli, czy na etapie wymierzania, czy określania zobowiązania podatkowego, ale myślę, że takim miejscem na instytucję ugody byłby proces dochodzenia należności. W tym momencie należałoby sięgnąć... Skądinąd wiem, że całkiem obiecujące są doświadczenia Prokuratury Generalnej w zakresie wykorzystania ugód – oczywiście, są tam nieco inne uwarunkowania, tak? Natomiast myślę, że pewne doświadczenia można by przenieść na grunt kontaktu organu z podatnikami. Tylko to jest już w tym momencie kwestia wprowadzenia do Ordynacji podatkowej pewnych rozwiązań, które z jednej strony zapewnią... Żeby to nie był martwy przepis, muszą to być narzędzia, czy instrumenty, które organowi podatkowemu dadzą, że tak powiem, możliwość dzia-

łania transparentnego i jednocześnie wyeliminują ryzyko, o którym nie muszę chyba tutaj głośno mówić. Bo to jest chyba największy problem, również mentalny, jeżeli chodzi o ugodę. Natomiast jest to kierunek... Może nie tyle dyskutowany, ile raczej dyskutowane są szczegóły, bo tu jest raczej wola wprowadzenia tego rodzaju instytucji i wykorzystania na poszczególnych etapach relacji organ – podatnik, również z punktu widzenia ekonomiki postępowania, nie tylko podatnika, ale i skarbu państwa.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Gawron, potem pani posłanka Kierzek-Koperska.

**Poseł Andrzej Gawron (PiS):**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Panie i panowie posłowie, szanowni goście, chciałem podziękować za ten dezyderat. Rzeczywiście te zmiany, które są tutaj wymienione, idą w dobrym kierunku. Chyba wszystkim nam tutaj zależy, niezależnie od opcji politycznej, żeby stworzyć takie warunki, żeby polska przedsiębiorczość się rozwijała. Ale chciałbym do tego dezyderatu, tak jak powiedziałem, do propozycji, które są przedstawione, idą w dobrym kierunku, zaproponować jedną zmianę – dodatkową propozycję. Ta dodatkowa propozycja dotyczy wprowadzenia zryczałtowanej składki zdrowotnej z możliwością odliczenia od podatku dochodowego. Bo to jest fundamentalna zmiana i to jest ta zmiana, o której była mowa w kampanii wyborczej – to, na co przedsiębiorcy liczyli. Mam to na piśmie i przedstawię panu przewodniczącemu, a teraz spojrzę prosto w jego oczy – i panie przewodniczący, proszę o poparcie również tej poprawki.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Bardzo dziękuję. Mogę powiedzieć tylko tyle... Pan mi coś przyniesie, tak?

**Poseł Andrzej Gawron (PiS):**

Tę poprawkę. Musi być przegłosowana.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Bardzo się cieszę. Okej, przyjąłem, dziękuję.

Proszę państwa, chciałem powiedzieć tylko tyle, że jesteśmy w rozmowach zarówno z Ministerstwem Rozwoju i Technologii, jak i z Ministerstwem Finansów, które pracują nad tym rozwiązaniem. Chcę tylko zwrócić uwagę, że cieszę się, że państwo odwracają własną reformę, którą wprowadzili. Musimy to też skalkulować finansowo. Ale rozumiem, że to jest formalny wniosek, będzie musiał być głosowany.

Chciałem tylko tyle powiedzieć, że prace nad tym trwają. Dzisiaj nawet rozmawiałem z ministrem Nienemanem na ten temat. Proszę też pamiętać o wysokości deficytu budżetowego. Musimy to tak skalibrować, żeby ta składka z jednej strony wsparła przedsiębiorców, a jednocześnie nie uderzyła bardzo w budżet. Natomiast z tego, co wiem i nie wiem, czy możemy złożyć tak daleką deklarację, że tego typu rozwiązania będą złożone na pewno w tym roku, w tej, czy w innej formie, przez rząd. To mogę powiedzieć z tego, co słyszałem, nie jestem formalnie rządem, w związku z tym nie mogę formalnie takiej deklaracji składać. Dziękuję za to.

Pani posłanka Kierzek-Koperska, a potem posłanka Wassermann.

**Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowna Komisjo, panowie ministrowie, pani dyrektor, widząc po tym dezyderacie, są to zmiany dotyczące Ordynacji podatkowej, więc pozwolę sobie dodać dwie uwagi do tego aktu prawnego.

W 2016 roku wprowadzono przepis, który dla mnie, jako doradcy podatkowego, od początku był totalnie niezrozumiały, niejasny, nieostry i taki, który w ogóle nie powinien trafić do obrotu prawnego. Nie wiem, czy to czytać, bo to jest dwa, trzy zdania, ale generalnie chodzi o klauzulę przeciwko unikaniu opodatkowania. Ona jest tak źle zdefi-

niowana, bo być może to jest kwestia samej definicji. Wiemy, o co chodzi w tym zapisie, tylko trudno jest mówić do podatnika – ta czynność była wykonywana sztucznie. Co znaczy wykonywana sztucznie? Zgodnie z zasadami prawa, jeżeli coś nie jest zabronione, jest dozwolone i to naszą rolą, jako ustawodawcy, jest tworzenie takiego prawa, które ma być czytelne, jasne dla podatnika, a nie, że on ma domniemywać – czy jak poczyni jakąś czynność prawną, to organ podatkowy nie uzna tego za sztuczne. Tutaj prosba do państwa, żeby przeanalizować... To jest cały dział dotyczący tej klauzuli przeciwko unikaniu opodatkowania. Czy nie należałoby tych przepisów w ogóle wycofać albo zmienić je, tak żeby dla podatnika było jasne, czym jest unikanie opodatkowania, a czym jest czynność, która jest zgodna z prawem, bo po prostu podatnik ma prawo z niej skorzystać.

A druga kwestia to jest kwestia, która właściwie od lat jest kulą u nogi, szczególnie małych i mikroprzedsiębiorstw – to jest kwestia decyzji ostatecznej. Na etapie postępowania podatkowego, jeżeli czynność kończy się decyzją ostateczną, gdzie mamy wymiar i automatycznie jest ona wykonalna, to nawet jeżeli podatnik składa skargę do WSA, w tym momencie organ podatkowy ma prawo egzekwować. Nawet jeżeli ta decyzja jest zabezpieczona hipoteką lub zastawem skarbowym, organ to po prostu robi z urzędu. Sądy zazwyczaj odmawiają wstrzymania wykonania decyzji administracyjnej. I to niestety położyło bardzo wiele małych firm. Nawet jak one wygrywają w procesie po dwóch, trzech, czterech latach, to tak de facto nie mają do czego wracać. To jest taki przepis, który w moim przekonaniu mógłby również być rozważony do zmiany.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Bardzo dziękuję.

Teraz pani poseł Wassermann, a potem poproszę pana ministra Nenemana o ustosunkowanie się do propozycji złożonej poprawki.

**Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):**

Szanowna Komisjo, panie przewodniczący, mogę powiedzieć tak, że założenia i duch, tak, jak mówili panowie ministrowie – one są bardzo słuszne. Natomiast tutaj istnieje daleko idące niebezpieczeństwo otwarcia furtki dla przestępców podatkowych. W związku z powyższym, myślę, że do czasu pokazania konkretnych rozstrzygnięć w konkretnych ustawach głosowanie pozytywne za tego typu dezyderatem jest niebezpieczne. Przypominam, z jaką dziurą vatowską zmierzaliśmy się i do tego, jak poprzednie przepisy, obowiązujące przed 2015 rokiem, umożliwiały na taką skalę... Bo oczywiście nadużycia podatkowe są, były i zawsze będą. Na taką skalę okradanie skarbu państwa. W związku z powyższym, do czasu przedłożenia konkretnych rozstrzygnięć wskazywałabym na daleko idącą ostrożność, aby się nie okazało, że któreś z tych rozstrzygnięć będzie bardzo korzystne dla któregoś biznesu, który nie powinien korzystać z tego typu luk.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Jeszcze pani posłanka Bodnar w tej kwestii i pan minister Neneman w sprawie poprawki.

**Poseł Izabela Bodnar (Polska2050-TD):**

Chciałam zaapelować, szczególnie do Ministerstwa Finansów, ale do Ministerstwa Rozwoju i Technologii także – do nas wszystkich, szanowni państwo, już ponad podziałami politycznymi. Ta państwa krucjata, aby zniwelować tę dziurę vatowską itd. – ona niestety doprowadziła do efektu drugiej skrajności. Bo tak przykręciliście śrubę przedsiębiorcom, że rok do roku upadło o 38,6% firm więcej. Składka zdrowotna jest na pierwszym miejscu, upadek... Obniżenie płynności firm. Naprawdę musimy doprowadzić teraz do sytuacji, że ratujemy firmy, które stanowią... Mikrofirmy może nie 50% PKB, ale bardzo istotną część naszego dochodu budżetowego.

Zatem kompleksowe prace nad zmodyfikowaniem składki zdrowotnej dla małych firm powinny naprawdę w tym roku przybrać taki dynamiczny rozwój, żebyśmy mogli przedsiębiorcom powiedzieć jakiś konkret. Jeżeli tego się nie uda w tym roku zrobić, to trzeba powiedzieć, że się w tym roku nie uda, ale kształt tego powinien być wypracowany, tak

żeby od stycznia 2025 roku tę zmianę wprowadzić. Dlatego, że jest to naprawdę ogromny, ogromny problem dla firm i największa chyba w tej chwili przyczyna upadków.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Dziękuję bardzo.

Poprosiłbym może Ministerstwo Finansów o to, ażeby się odniosło do poprawki, która została złożona przez pana posła Gawrona, w kwestii składki – wprowadzenia ryczałtowej składki zdrowotnej z możliwością całkowitego odliczenia od podatku dochodowego, tak jak to było przed polskim ładu. Natomiast nie wiem, który z panów ministrów chciałby się do tego odnieść. Prosiłbym, abyście powiedzieli, na jakim etapie są prace, gdzie jesteśmy co się może wydarzyć, w jakim terminie. Bo rozumiem, że prace trwają, w związku z tym to nie jest dyskusja teoretyczna.

**Podsekretarz stanu w MF Jarosław Neneman:**

Dziękuję bardzo.

Oczywiście prace trwają, bo, jak państwo wiedzą, ten temat jest wyjątkowo nośny i to jest ważna sprawa, obiecywana w kampanii wyborczej. Bardzo dobrze, że pan przewodniczący zauważył, że to jest odwrócenie polskiego ładu. Niestety, nie da się cofnąć czasu. Nie można powiedzieć – wróćmy do tego, co było dwa lata temu, przed Polskim Ładem – i teraz spróbujemy tym systemem podatkowym jakoś mądrzej zarządzić, lepiej porozkładać obciążenia podatkowe. Tak jak było w założeniach Polskiego Ładu, bo na początku założenia były całkiem rozsądne, natomiast, no, realizacja całkowicie popłynęła. Tego się nie da zrobić, dlatego że część rzeczy które się wydarzyły jest już nie do cofnięcia. Składka zdrowotna, która kiedyś była trochę symboliczna, teraz stała się tak de facto elementem systemu podatkowego. Trzydziestotysięczna kwota wolna jest w pewnym sensie nieprawdą, bo od pierwszej złotówki płaci się 9% – mówimy o pracownikach etatowych. Tego systemu nie da się w prosty sposób naprawić, wracając do wybranego elementu rozwiązania, które było wcześniej, bo system tego nie wytrzyma. To trzeba zrobić mądrze, w miarę możliwości kompleksowo. Patrząc, jak się rozkładają obciążenia podatkowe różnych grup podatników. Zobaczyć, co się dzieje np. na ryczałcie – moim zdaniem ta forma jest niesłusznie tak bardzo preferowana. Tam duże pieniądze odpływają, a nieoskładkowane, nieopodatkowane należycie.

Tak jak państwo wiedzą, jak pan przewodniczący powiedział – prace trwają. Proszę nie oczekiwać fajerwerków – że już jutro wyjdzie pan minister i ogłosi kompleksowy system. Tego się nie da zrobić szybko. Sytuacja finansów publicznych jest trudna, odziedziczyliśmy jeden z największych deficytów w Unii Europejskiej w tym roku. Wojna i wydatki na podwyżki sprawiają, że deficyt w tym roku jest jeszcze większy, więc przestrzeń fiskalna nie jest duża. Trzeba bardzo ostrożnie prowadzić bardzo wyważoną politykę.

Jeszcze tylko odniósłbym się do tej uwagi o klauzuli przeciwko unikaniu opodatkowania. Ciężko jest postawić precyzyjną granicę między tym, co jest legalne, a co nielegalne. Ta klauzula miała troszeczkę służyć odstraszeniu i ona działa. Pan poseł Gowin był łaskaw wspomnieć o tym, żeby patrzeć na balans między małymi przedsiębiorcami i dużymi korporacjami – to jest do dużych adresowane, do bardzo dużych. Oni się mogą od tego zabezpieczyć za duże pieniądze.

**Posel Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):**

Ale tam nie ma wyszczególnienia.

**Podsekretarz stanu w MF Jarosław Neneman:**

Nie możemy... To tak samo jak w dobrej wierze – jeśli napiszemy dokładną receptę, co jest dobrą wiarą, to przedsiębiorcy... To oszuści tak robią, że punkty spełniają, a nadal będą oszukiwać – na co pani zwracała uwagę. Niestety, jest to... Trzeba znaleźć balans. Ten balans czasami się przechyla w jedną stronę, czasami się przechyla w drugą stronę. Trzeba zważyć racje budżetu państwa i przedsiębiorców.

Jak była komisja śledcza ds. VAT, bo było nawiązanie do tej komisji, a miałem przyjemność przed tą komisją występować – ta komisja dotyczyła VAT i akcyzy, o akcyzie nie było ani słowa, dlatego że przepisy akcyzowe były bardzo, ale to bardzo restrykcyjne. Bardzo restrykcyjne. W wielu miejscach za bardzo – o tym trzeba... Może można powie-



dzieć. Mogą państwo się spytać przedsiębiorców z branży gazu płynnego, dostawców gazu płynnego do gospodarstw domowych – kiedy firmy padały, bo przepisy były bardzo restrykcyjne, ale nie było oszustw, czy też skala oszustw była znikoma. Możemy te przepisy luzować, ale każde luzowanie przepisów zwiększa szarą strefę – zwiększa oszustwa. Trzeba znaleźć balans i to jest zadanie dla nas. I takie dezyderaty, taka dyskusja... Może nie tyle dezyderaty – taka dyskusja tutaj rozszerza nam horyzonty i pokazuje, że nie ma takich rozwiązań zero-jedynkowych.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

To ja tylko... Tutaj pozwolę sobie się nie zgodzić, zarówno z panią Wassermann, jak z panem ministrem Nenemanem – że jak będziemy zbyt często używać słowa oszust w kontekście przedsiębiorców, to będziemy widzieć wyłącznie oszustwa. Proste prawo powinno minimalizować ryzyko oszustwa, a oszustwa powinny być wtedy łatwo wyłapywane.

Jeżeli chodzi o kwestię składki, to tutaj chciałbym być bardziej radykalny, bo jak będziemy... W najbliższych miesiącach przedstawimy tego typu projekt. Mam nadzieję, że to będzie projekt rządowy, uzgodniony, bezpieczny z punktu widzenia finansów publicznych, bo jest też cała masa wydatków, które są co najmniej niesłuszne z punktu widzenia efektywności państwa. Natomiast... Tylko się odniosę do pana postulatów – pan poseł zaraz zabierze głos. Będę głosował przeciwko tej poprawce, ze względu na to, że prawdopodobnie nie jest możliwe wprowadzenie takiej samej formuły, jak była przed Polskim Ładem, co nie znaczy, że nie może być zbliżona. Będę głosował przeciwko po prostu dlatego, że potem poszłaby w świat zła informacja, że tak samo chcemy zrobić, potem zrobimy podobnie i potem obywatele będą mieli do nas pretensje. Ale przedstawiam tylko swoje stanowisko w tej sprawie. Niemniej uważam, że to jest krytyczne z punktu widzenia prowadzenia biznesu, bo to naprawdę uderzyło w bardzo wiele przedsiębiorstw. O ile pamiętam, państwa prezes, pan Jarosław Kaczyński, nawet podniósł tę kwestię, jako jedną z przyczyn porażki wyborczej, czyli, rozumiem, tutaj wszyscy mamy podobną opinię – że to był błąd i chcemy to naprawić. Natomiast chcemy zrobić to rozsądnie i w tym momencie mam nadzieję, że uda się pod taką miękką presją wymusić na ministrze finansów dalek idące ustępstwa niż to, co pan minister deklarował.

Panie pośle, oddaję panu głos. Pan poseł Gawron.

**Poseł Andrzej Gawron (PiS):**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Chciałbym tylko zauważyć, że komisja sejmowa to nie jest jakieś tam zbrojne ramię rządu. To są po prostu osoby, które zostały wybrane głosami wyborców – którym leży na sercu dobro wyborców, jeżeli chodzi o naszą Komisję – dobro przedsiębiorców. I to jest tylko dezyderat, tak? W tym dezyderacie pokazujemy pewne kierunki. Przecież to nie jest słowo w słowo. Oczywiście przyjmuję te wyjaśnienia pana ministra i cieszę się, że te prace trwają. Że to są skomplikowane prace, to wiemy.

Trochę się nie zgodzę, jeżeli chodzi o ryczałtowców, że są bardziej uprzywilejowani. Moim zdaniem dobrze, że jest taka grupa tych mikroprzedsiębiorców, małych przedsiębiorców, którzy mają możliwość tej formy rozliczania i właśnie dobrze, że też w tych trudnych warunkach są trochę uprzywilejowani, w tym sensie, że nie mają takich dużych obciążeń podatkowych.

Tak, że mimo wszystko bardzo wszystkich członków Komisji prosiłbym o to, żeby w tym dezyderacie... Czyli to nie jest przecież zapis ustawy, to nie jest twardy zapis, który będzie stosowany – żeby dać tym kierunek dla rządu, żeby ta sprawa składki zdrowotnej wybrzmiała, bo jest bardzo istotna dla przedsiębiorców.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):**

Pozwolę sobie zwrócić uwagę na to, że przed chwilą państwo mówili, że ten dezyderat nie jest istotny, a teraz okazuje się istotny.

Proszę państwa, to jest raczej kierunek, w związku z tym... Kierunek działań i cieszę się, że ta forma poprawki jest na poziomie już prawie że ustawowym. Jeszcze raz pod-

kreślę, to mogę tylko zadeklarować, już bardziej nie jako przewodniczący Komisji, tylko w imieniu mojego ugrupowania, że będziemy dążyć do tego, żeby ta redukcja składki była jak najbliższa tej formule, która była wcześniej. I podobnie jak pan, panie pośle, uważam, że ryczałt nie jest złym rozwiązaniem, bo ma jedną, podstawową zaletę – jest prosty. Pracowałem swego czasu w Ministerstwie Finansów i rozumiem też podejście ministra finansów – on dba o dochody. A my, tutaj, w Komisji musimy dbać o wszystko, czyli zarówno o dochody, jak i o przedsiębiorców. My musimy złapać ten balans – słowo mi się podoba.

Popieram też podejście pani posłanki Kierzek-Koperskiej, że musimy jednak szukać rozwiązań, które są proste, przewidywalne, zrozumiałe – a nie, że ten przedsiębiorca ma się domyślać. Im mniejszy przedsiębiorca, tym mniej ma możliwości zapytania się o interpretację, bo nie ma na to pieniędzy. W związku z tym to jest w interesie nas wszystkich, żeby polski biznes się rozwijał, szczególnie mały i średni, bo na tym stoi polska gospodarka i na tym polega nasz sukces. Bez względu na to, kto rządził, przedsiębiorcy zawsze byli tymi, którzy generowali polski PKB.

Proszę państwa, czy mogę powoli zmierzać ku końcowi? Bo jeżeli będzie koniec, proponuję oczywiście przegłosować tę poprawkę, którą przedstawił pan poseł.

A może jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Albo pan minister chce się odnieść? Nie widzę takiej...

Proponowałbym następującą formułę – na początku byłaby głosowana poprawka pana posła, a potem głosowany byłby dezyderat, którego treść nie będzie, rozumiem, w tym momencie przedmiotem zmian, chyba że tak zagłosujemy.

Czy są jeszcze jakieś inne głosy w tej sprawie? Nie ma.

Proszę państwa, rozumiem, żeby głosować, musimy dotknąć kartami, tak? Po lewej, czy po prawej stronie? Tak? Musimy dotknąć po lewej stronie. I teraz, są możliwości głosowania za, przeciw i wstrzymania się. Pytanie jest takie – kto z państwa, pań i panów posłów, jest za przyjęciem poprawki do dezyderatu nr 2 do ministra finansów? O treści następującej: „Wprowadzenie zryczałtowanej składki zdrowotnej z możliwością odliczenia od podatku dochodowego”. Ko jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za głosowało 11, przeciw – 14. Poprawka została odrzucona. Bardzo państwu dziękuję. Jeszcze raz podkreślam, że prace w tym obszarze będą trwały i będziemy też pilnować Ministerstwa Finansów, jako Komisja, żeby to złożyło.

I teraz chciałbym zapytać, kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem dezyderatu nr 2 w formie, która państwu została rozdana? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Poproszę o wyniki.

Za głosowało 15, przeciw było 0, wstrzymało się 9. Bardzo państwu dziękuję.

Na tym zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.